**Estera Weres**

**Rebeka Tiktiner**

**I. Informacje o rodzinie autorki**

Zasób wiadomości na temat Rywki bat Meir jest niestety bardzo organiczny, niewiele jest wiadomo o życiu i pracy pisarki. Do tej pory odkryto zaledwie dwa epigraficzne źródła, które potwierdzają jej istnienie. Świadectwa te zawierają jedynie strzępki informacji oraz mgliste wskazówki dotyczące jej biografii - reszta na razie jest owiana tajemnicą i musi pozostać w sferze domniemywań i dopowiedzeń.

Pierwszym dowodem potwierdzającym, że Rywka bat Meir nie była postacią fikcyjną oraz podającym kilka szczegółów odnośnie jej życiorysu jest epitafium wyryte na jej nagrobku. Macewa znajduje się na starym żydowskim cmentarzu w Pradze. Inskrypcja brzmi:

Rywka, córka naszego nauczyciela i mistrza rabina

Meira Tikotin

zmarła 25 Nisan (13 kwietnia)

według daty (5)365 (1605).

Niechaj jej dusza „będzie zawiązana w węzełku życia”.

Wiele niewiast

pokazało się dzielnie Ty jednak przewyższasz je

wszystkie. Polegają na niej nasze serca.

Tak jak Abigail zapewniła

ochronę przez swoje zasługi.

Całkowite poświęcenie, jak baranek.

Odpokutowała przez swoją śmierć.

Wygłaszała kazania za dnia i

w nocy dla kobiet w każdym

pełnym wiary mieście.

Oko każdego przechodnia i zbliżającej się osoby łka

nad tym jak ukryta i pochowana

została[[1]](#footnote-1) .

Drugim znanym nam świadectwem dostarczającym wiadomości o autorce jest wpis pamięciowy wprowadzony przez jej rodzinę do *Sefer Hazkarot* (*Memorbuch*) - księgi pamięci znajdującej się w praskiej synagodze Staronowej. Dokumentowano w niej każdą zmarłą osobę zajmującą wysoką pozycję w hierarchii wśród społeczności żydowskiej. Składała się z notatek poświęconych zmarłym, których rodziny ofiarowały charytatywną darowiznę dla synagogi.

Tekst w praskiej *Memorbuch* dedykowany pamięci Rywki bat Meir brzmi następująco:

(1)Niechaj Bóg pamięta o starszej Rabbanit Pani Rywce, córce naszego nauczyciela i mistrza, Rabbiego Meira

(2) przez którą mąż, Rabbi [Beza] {e}1 [Bar]uh przyczynił się ^^^^ [nieczytelny tekst]

(3) do dobroczynności. Wygłaszała kazania w każdym {pełnym wiary mieście}. Przez {zasługi}

(4) jej dusza {niech} będzie związana wiązką życia z [duszami] Abrahama, Izaaka i Jakuba, [Sary, Ry]w[ki, Rache]li

(5)i Lei oraz z innymi sprawiedliwymi i czystymi mężczyznami i [kobietami]{w Ogrodzie} Eden, niechaj zabrzmi „Amen” [[2]](#footnote-2).

Owe dokumenty dostarczają kilku informacji rzucających nieco światła na postać uczonej pisarki. Przede wszystkim pozwalają nam w przybliżeniu ustalić lata jej życia. W epitafium podana jest dokładna data śmierci Rywki – „zmarła 25 Nisan (13 kwietnia)według daty (5)365 (1605)”. Pierwsze słowa wpisu do praskiej *Sefer Hazkarot* „Niechaj Bóg pamięta o starszej Rabbanit Pani Rywce” wskazują, że pisarka zmarła w podeszłym wieku. Można zatem przyjąć z dużą dozą prawdopodobieństwa, że urodziła się w pierwszej połowie XVI wieku.

Obydwa teksty zawierają informacje o ojcu autorki („Rywka, córka naszego nauczyciela i mistrza rabina Meira Tikotin” oraz „Rabbanit Pani Rywce, córce naszego nauczyciela i mistrza, Rabbiego Meira”). Dowiadujemy się, że tytułowano go mhr’’r , akronim od morenu ha-rav rabbi – „nasz nauczyciel i mistrz Rabin”. W skomponowanym przez siebie wierszu liturgicznym Simhat Tora Lid poetka również wspomina imię zmarłego ojca jako mhr’’r Meir zz’’l („nasz nauczyciel i mistrz, Rabin Meir, niech pamięć prawego będzie błogosławiona”). Nie jest do końca jasne, czy określenie to świadczyło o pełnieniu przez niego jakieś znaczącej funkcji - w XVI wieku nadawanie tytułów bez znaczenia było bowiem standardem. Na stronie tytułowej *Meneket Rywka* Meir Tikotin określony jest mianem Gaona, którym uhonorowywano jedynie rabinów piastujących urząd lub przewodniczących jesziwy. Jeżeli ojciec Rywki rzeczywiście był Gaonem, ona sama również mogłaby być tak tytułowana. Nazwa ta zatem najprawdopodobniej była błędnie przypisana i przylgnęła do niego później.

Nie ulega jednak żadnym wątpliwościom, że Meir Tikotin był uczonym, chociaż niekoniecznie piastował urząd rabina. Rywka wywodziła się zatem z elit i pod okiem ojca została gruntownie wyedukowana. Mogła uczyć się hebrajskiego i studiować Torę będąc dzieckiem oraz poznać podstawy literatury rabinicznej. Mało prawdopodobne jest, że jej studia obejmowały również Gemarę, nie cytuje bowiem żadnego aramejskiego materiału, co może świadczyć o tym, że nie rozumiała tego języka.

We wpisie pamiątkowym znajdujemy również informację, że Rywka bat Meir była kobietą zamężną. Wymienione zostało imię jej męża, niestety miejsce w *Memorbuch*, w którym jest ono zapisane uległo zniszczeniu i nie możemy być do końca pewni jak brzmiało. Najprawdopodobniej powinno się je odczytywać Becalel Baruch lub Becalel Henoch. Czytelny jest natomiast tytuł przez niego noszony – ha-rav Rabbi. Nadane mu miano wskazuje, że mężczyzna otrzymał tradycyjne rabiniczne wykształcenie ale nie pełnił funkcji rabina. Uhonorowany zostałby wówczas mianem Gaona. Gdyby zaś był wybitnym uczonym, twórcy tekstu użyliby określenia haver (uczestnik) lub morenu (nasz nauczyciel). O tym, że mąż Rebeki nie piastował wysokiego urzędu ani nie posiadał znaczącej pozycji w społeczności żydowskiej świadczyć może również fakt, że o nazywającym się tak mężczyźnie nie odnaleziono żadnych dodatkowych wzmianek w literaturze prozopograficznej (studia biografii zbiorowej)[[3]](#footnote-3) .

Kwestia posiadania potomstwa przez Rywkę bat Meir jest spekulatywna. Nie są wspomniane ani w epitafium ani we wpisie pamięciowym. Może to świadczyć o tym, że nie miała żadnych dzieci– w *Memorbuch* wymieniano bowiem wszystkich członków rodziny jako ofiarodawców na rzecz synagogi. Jeżeli zatem jej potomkowie żyliby w czasie dokonywania poświęconego jej wpisu, zostaliby w nim uwzględnieni. Na istnienie dzieci i wnuków Rebeki Tiktiner wskazuje natomiast jedyna osobista wzmianka w jej dziele *Meneket Rywka*: „Jeżeli tylko mogłabym zasłużyć na oglądanie moich wnuków praktykujących dobre uczynki – jak idą do synagogi i modlą się i jak traktują uczonych w Torze.” (8a) . Gdyby pisarka nie posiadała własnych dzieci prawdopodobnie pominęłaby to zdanie. Jest to jednak jedynie przypuszczenie, które nie może być traktowane jako rozstrzygające tę kwestię. Użyta przez nią fraza mogła być bowiem równie dobrze tylko konwencją stylistyczną wskazującą na tok myślenia doświadczonych i sprawiedliwych kobiet [[4]](#footnote-4).

**II. Czy Rywka rzeczywiście pochodziła z Tykocina?**

Na pochodzenie z polskiego Tykocina wskazuje druga część imienia ojca pisarki - Tikotin. Białorusini oryginalnie wymawiali nazwę miasta Tiktin, dlatego na utworzonej po śmierci autorki stronie tytułowej *Meneket Rywka* widnieje germańska wersja tego przydomka czyli Tiktiner. Nie dowodzi to jednak bezsprzecznie, że Rebeka urodziła się i dorastała w Tykocinie. Jej ojciec równie dobrze mógł odziedziczyć nazwisko rodowe[[5]](#footnote-5) . Biorąc jednakże pod uwagę fakt, że pierwszych dziesięciu Żydów zostało sprowadzonych z Grodna do Tykocina w 1522 roku (mając w pamięci, że Rywka najprawdopodobniej przyszła na świat na początku drugiej połowy XVI wieku) i nawet ryzykując założenie, iż Meir Tikotin był jednym z tych pierwszych żydowskich osadników – nasuwa się prosty wniosek, że jego przodkowie nie mogli wywodzić się z Tykocina. Zatem teorię o tym, że ojciec Rywki przydomek otrzymał w spadku można łatwo obalić.

Profesor Chone Szmeruk, który jako jedyny do tej pory dokonał analizy językowej *Meneket Rywka* potwierdził, że autorka wychowywała się w Tykocinie. Przydomek Tiktiner uważał za toponim a używane przez białorusinów słowa takie jak nebech, zajde i dawenen, które występują w dziele uznawał za dowód polskiego pochodzenia. Należy jednak zauważyć, że słowo nebech („niestety”) znaleziono bardzo wcześnie w zachodnim jidysz i jego pochodzenie może być czeskie. Pierwotnie słowiańskie słowo zajde („dziadek”) używane było wyłącznie w długich opisach, które zgodnie własnymi słowami pisarki, docierały do niej ustnie i być może chciała utrzymać oryginalny lingwistyczny styl autora opowiadań. W innym przypadku, paralelny termin dajde był powszechnie używany w czesko-morawskim jidysz już w XVI wieku. Być może dlatego nie uważała zajde za obce słowo i dlatego nie zastępowała go. Termin dawenen – „modlić się”- jest w gruncie rzeczy wskaźnikiem wschodniego jidysz. Inna napisana w jidysz książka moralizatorka jednak zawiera oba dawenen i są to zachodnio jidyszowe podobieństwa beten i oren, jak na przykład pewne pomieszanie zachodniego i wschodniego jidysz mogło obejmować językowe granice regionów. Występowanie tych słów nie może być zatem traktowane jako dowód na to, że Rywka bat Meir pochodziła z Polski, nie można jednak również tego wykluczyć.

Oceniając poprzez źródła które autorka cytowała, profesor Chone Szmeruk przyjmuje słusznie rok 1581 za najwcześniejszą datę powstania *Meneket Rywka*[[6]](#footnote-6). Jego założenie, że książka została napisana w Polsce przed jej przeprowadzką do Pragi jest jednak spekulatywne.

Na końcu strony 7a Rebeka Tiktiner wspomina: „Muszę napisać o czymś co widziałam – wielką profanację Bożego imienia, która miała miejsce, wskutek wielu naszych występków, wśród chrześcijańskich służących w Rosji.” Owa osobista wzmianka pozwala domniemywać, że pisarka spędziła jakiś czas na ziemi ruskiej. Region ten nie może być jednak zlokalizowany bez wątpliwości. Nazwa najprawdopodobniej brzmiała Rajsen, Rajsin albo Rusja i odnosi się do Ukrainy. Określenia te były powszechne w ówczesnych źródłach jidysz i hebrajskich, w połowie wieku XVI bowiem w tym regionie liczba znacznie wzrosła liczba żydowskich osadników. Stwierdzenie to (podobnie jak cytowane wcześniej odnośnie wnuków) również nie jest jednoznaczne i na jego podstawie nie można ostatecznie rozstrzygnąć, czy Rywka ma na myśli kraj swojego pochodzenia czy jedynie miejsce w którym jakiś czas zamieszkiwała. Dopuszczalna jest także ewentualność, że i to zdanie mogło tylko pełnić funkcję konwencji stylistycznej. Autorka podając przykład nagannej postawy kobiet być może dla bezpieczeństwa wolała powołać się na niewiasty z obcego kraju.

Fakt, że nagrobek Rebeki Tiktiner znajduje się na cmentarzu w Pradze oraz zawarte w wyrytej na nim inskrypcji sformułowanie „w każdym pełnym wiary mieście” są niezbitymi dowodami na to, że pisarka mieszkała tam pod koniec życia. Ostatnie linijki epitafium wskazują, że cieszyła się dużym szacunkiem osiadłej tam społeczności żydowskiej a jej śmierć była przez nich rzewnie opłakiwana[[7]](#footnote-7) .

**III. Rebeka Tiktiner w tradycji przekazywania wiedzy kobietom**

**1. Jako nauczycielka i kaznodziejka**

Z pamiątkowego wpisu do *Sefer Hazkarot* dowiadujemy się, że Rywkę bat Meir tytułowano ha-Rabbanit (rabinka lub nauczycielka). Miano to nie może być traktowane jedynie jako rodzaj uhonorowania dla żony rabina, bowiem jej mąż prawdopodobnie nigdy nie piastował tego urzędu. Najprawdopodobniej tytuł ha-Rabbanit został nadany Rebece w celu podkreślania jej działalności w charakterze nauczycielki dla kobiet. Potwierdzeniem pełnienia przez nią tej funkcji jest zdanie z Meneket Rywka anonsujące samodzielnie dokonaną interpretację: „Mogę także tłumaczyć (ojs legen) wersety i nauczać (darszen) ich jak następują.” Pewne wątpliwości może budzić fakt, że w prawie wszystkich epitafiach wyrytych na macewach żon rabinów widnieje honorowe miano ha-Rabbanit. Znane są jednak Żydówki erudytki mieszkające we Włoszech, które mimo że nie były żonami rabinów były nazywane rabinkami. Ha-Rabbabit funkcjonował zatem jako oficjalny tytuł przyznawany uczonym i wykształconym kobietom przekazującym swoją wiedzę innym[[8]](#footnote-8) .

Rabinom płci męskiej zapewne niezręcznie było rozmawiać z dziewczętami na niektóre tematy, takie jak na przykład menstruacja czy ciąża. Zadanie to w miarę możliwości powierzano zatem doświadczonym i wyedukowanym kobietom. Pierwsze wzmianki poświadczające tego typu działalność datuje się na XII wiek. Niewiasty przekazujące swoją wiedzę na temat liturgii i religii nazywano najczęściej zogerke lub firzogerin (podpowiadaczka), można również natknąć się na określenia forelejner lub ha-darszanit (interpretatorka lub kaznodziejka; tytuł ten jest przypisany Rebece Tiktiner na stronie tytułowej Meneket Rywka). Ich funkcja została przyrównana przez Israela Zinberga do obowiązków pełnionych przez kantora. Pierwszą znaną firzogerin była Dolce (zm. 1196 zabita przez Krzyżaków), pamięć o niej przetrwała w poświęconym jej dziele męża, słynnego Eleazara ben Jehudy Kalonymasa z Wormacji. Interesujący nas fragment elegii brzmi:

Ona śpiewa hymny i modlitwy, recytuje prośby, codziennie się spowiada się , „niszmat kol hai” i „we-chol ma’aminim”. Ona odmawia „pittum ha-ketoret” oraz Dziesięć Przykazań; we wszystkich miastach naucza kobiety [żeby mogły] śpiewać piosenki; ona zna porządek porannych i wieczornych modlitw oraz przychodzi wcześnie do synagogi i zostaje do późna[[9]](#footnote-9) .

Kolejnym dowodem działalności zogerkes jest epitafium odnalezione na macewie Uranii z Wormacji (zm. 1275):

Ten nagrobek upamiętnia znakomitą i wybitną panią Uranię, córkę Rebego Abrahama, który był kantorem. A co do niej, ona także słodkim głosem służyła wiernym płci żeńskiej, który śpiewała hymny pijutim[[10]](#footnote-10) .

Zinberg podaje również imię jeszcze jednej firzogerin – Guty bat Natan (zm. 1308), o której wiadomo, że „modliła się do kobiet swą miłą modlitwą”. Wzmiankuje się również o innej średniowiecznej przewodniczce modlitw dla kobiet, jej imię znajduje się na liście Żydów z Norymbergii, którzy umarli śmiercią męczeńską.

W inskrypcjach umieszczonych na praskich macewach odnotowane są niewiasty odmawiające swoje „modlitwy z oddaniem”, które „rozmyślały o Torze” lub spędzały czas „studiując Torę”. Żydówki mieszkające w XVI- wiecznej Pradze bez wątpienia uczyły Tory inne kobiety oraz tworzyły modlitwy dla siebie nawzajem (tchines) i wspólnie je odmawiały. Epitafium na nagrobku Rywki Szabatai (zm.1579 roku) brzmi:

Pobożna kobieta, której urok to klejnot jej ust, która nauczała i tłumaczyła księgę modlitw świątecznych córkom Izraela [[11]](#footnote-11).

Pamięć o niektórych zogerkach – tak jak w przypadku Rebeki Tiktiner – zachowała się dzięki ich dziełom. Wymienić tu można chociażby wspomnianą przeze mnie wcześniej Sarę bas Towim, Ellus bas Mordechaj ze Słucka czy Leę Horowitz. Uczone kobiety aszkenazyjskie pełniły funkcję firzogerin aż do XIX wieku, często wymieniane są w pamiętnikach i literaturze pięknej[[12]](#footnote-12) .

Nie jest do końca jasne, gdzie Rebeka Tiktiner wygłaszała swoje kazania i udzielała lekcji – mogła nauczać zarówno w bożnicach jak i w domach prywatnych. Imię Rywki bat Meir wymienione w praskiej *Memorbuch* wskazuje, że w ostatnich latach swojej działalności najprawdopodobniej nauczała w synagodze Staronowej. Przypuszczalnie do tego celu służył dobudowany około 1598 roku babiniec. Mieścił się w przybudówce po dwóch stronach głównego architektonicznego centrum bożnicy przeznaczonego dla mężczyzn. Pomieszczenie usytuowane było peryferyjnie, oddzielone mechicą – połączenie z salą męska ograniczało się do malutkich okienek. Kobiety nie mogły być bowiem widziane ani słyszane przez mężczyzn zgromadzonych w synagodze. Babiniec wręcz idealnie nadawał się zatem do tego, ażeby prowadzić w nim wykłady. Nie można jednak tego rozstrzygnąć bez wątpliwości jak również tego, czy obszar jej działalności ograniczał się tylko do Pragi czy też obejmował również inne rejony. Do myślenia daje fraza z epitafium „Wygłaszała kazania za dnia i w nocy dla kobiet w każdym pełnym wiary mieście”, prawdopodobnie odnosząca się do gmin oraz miast położonych w pobliżu Pragi, w których osiedlały się rodziny żydowskie.

Nie wiadomo również czy pełniona przez Rywkę bat Meir funkcja firzogerin była opłacana przez kahał oraz kto przydzielał jej uczniów. Dopuszczalna jest także ewentualność, że działała niezależnie [[13]](#footnote-13).

Z całą pewnością można jednakże stwierdzić, że Rebeka Tiktiner pracowała w czasie i środowisku, w którym dużym szacunkiem i powodzeniem cieszyły się homilie. Jeżeli rzeczywiście nauczała w synagodze Staronowej, musiała mieć bezpośrednią styczność z znanymi i poważanymi działającymi tam w owym czasie rabinami i kaznodziejami. Należy wymienić przede wszystkim Jehudę Liwę (Leowa) ben Becalela, sławnego Maharala (zm. 1609) będącego zwierzchnikiem jesziwy w Pradze oraz piastującego urząd Naczelnego Rabina w roku 1599 oraz Izaaka ben Izajasza Melinga (zm. 1583), który także był zwierzchnikiem jesziwy oraz sędzią w sądzie żydowskim. Niewykluczone jest także, że była zaznajomiona z pracami Isaaka ben Abrahama Chajesa (zm. 1615), będącego Naczelnym Rabinem w Pradze w roku 1590 oraz polskiego kaznodziei Efraima Luntsszica (zm. 1612). Zbadanie tego czy i w jakim stopniu kazania te wpłynęły na twórczość Rywki bat Meir wymagałoby oddzielnego opracowania[[14]](#footnote-14) .

**2. Jako pisarka i poetka**

Coraz łatwiejszy dostęp do maszyny drukarskiej oraz idąca za tym możliwość niedrogiego rozpowszechniania napisanego materiału spowodował, że Rebeka Tiktiner zdecydowała się utrwalić swoje kazania na piśmie w formie poradnika. Do jej decyzji przyczynić się mogła również spora popularność książek moralizatorskich, która bardzo wzrosła w XVI wieku.

W pijut (napisanym po hebrajsku wstępie do *Meneket Rywka*) autorka wyjawia powody, dla których zdecydowała się napisać własne dzieło. Językiem poetyckim opisuje ona proces podejmowania tej decyzji a także wymienia cele, które chciała osiągnąć poprzez umieszczenie biblijnych aluzji. Nie wspomina o braku wykształcenia współczesnych jej kobiet oraz ich nieznajomości hebrajskiego ale podkreśla i zapewnia o wewnętrznej potrzebie przekazywania dalej swojej wiedzy. Dzięki nabytym kompetencjom bez problemu odnalazła się w roli mentorki – będąc przekonaną o konieczności rozgłaszania Bożych słów pisała z dużą dozą pewności siebie o czym świadczą słowa:

Jestem Twoją służebnicą, córką Twojego sługi. Rozpostarłeś nade mną Swoje skrzydła, dzięki czemu nie wstydzę się Twoich zasad. Twoja przemożna łaska nade mną jest wspaniała, umożliwia spełnienie się Twoich słów. Będę podążać za Tobą i potwierdzać Twoje słowa, które są [zapisane] w Twojej Torze. (2a)

Rywka bat Meir czuła potrzebę rozpowszechniania swojego zasobu wiadomości, uważała to za swój moralny obowiązek. Miała także nadzieję, że napisanie poradnika będzie dla niej przepustką do „świata który ma nadejść” a łaska Boża spłynie na nią oraz na wszystkich ludzi, którzy wyciągnąwszy wnioski z jej moralizatorskiego dzieła, będą żyli zgodnie z Jego przykazaniami:

Panem moim Ty; dobrem moim najwyższym, więc pociągnij mnie za Sobą. Baczę na tory Twoje, bo pochodnią nodze mojej słowo Twoje, bo podlegasz tylko Swoim wyrokom, bo jesteś bliski wszystkim, którzy Cię wzywają. Każdy kto pragnie napawać się Tobą, zasłuży na to patrząc na piękno Twojego oblicza. (2a)

Przed naruszaniem zasad Tory miało ustrzec czytelników przypominanie słów „ważnych osobistości i pobożnych świętych którzy musieli odejść w młodości”. Pisarka chcąc pozyskać aprobatę i akceptację kobiet żydowskich zastosowała zabieg nieustannego przeplatania pewności siebie ze skromnością. Często używa zwrotu „być może”:

To dlatego wszystkie pobożne kobiety powinny być skrupulatne we wszystkich swoich działaniach- w każdym słowie i na każdym kroku. I ktokolwiek powinien zwrócić uwagę na moje słowa, być może powinnam zdobyć od nich niektóre zasługi, jak napisałam powyżej, „Ale, tym, którzy wyświetlają, błogo im, a spłynie na nich błogosławieństwo dobrych” (Prz 24:25). Oznacza to w jidysz, tym którzy pozwalają siebie karcić będzie dana rozkosz, i obfite błogosławieństwa spłyną na nich.(8a)

Autorka wychodzi z założenia, że osoby do których kieruje swoje porady cechują się dobrocią i uczciwością a swoje uwagi formułuje z dużą dozą zrozumienia i życzliwości. Niejednokrotnie podkreśla także, iż krytykowanie w celu wywołania reakcji obronnej nie leży w jej intencji. Dokonuje również rozróżnienia na „młode” i „niedoświadczone” dziewczęta, które potrzebują rad i karcenia od „starszych”, „sprawiedliwych” i „bogobojnych” niewiast. Stosując ten zabieg Rywka próbuje wkupić się w łaski bardziej doświadczonych kobiet, dyskretnie włączając je w udzielanie napomnień i wskazówek niedojrzałym i nie w pełni jeszcze ukształtowanym podlotkom.

Pisarka jednocześnie co jakiś czas odsuwa na bok skromność, podkreślając konieczność uznania jej zwierzchnictwa oraz domagając się posłuszeństwa i brania do serca rad zawartych w jej poradniku. Na przykład na stronie 21b nakazuje:

Dlatego każda pobożna kobieta powinna podążać za wskazówkami które napisałam w pierwszym rozdziale.

Na końcu rozdziału pierwszego Rebeka Tiktiner umieściła osobistą refleksję, która może być odczytana jako aluzja do tego, że jako pierwsza kobieta w historii odważyła się napisać i wydać drukiem całą książkę:

Jeden raz nie podlega karze, chyba że został poprzedzony ostrzeżeniem” , znaczy to „Jeden raz nie zaszkodzi nikomu, ale należy ostrzegać że coś takiego nie może się powtórzyć”(7b)

Stwierdzenie to brzmi jak wytłumaczenie z tego, że będąc kobietą porównywała się do uczonych i pobożnych mężczyzn, pełniąc funkcje rabina, świeckiego przewodnika i nauczyciela oraz pisarza. Podkreśla charakter swojej misji jako pionierczy i rozpoznawczy, czyli jakże ważny i ryzykowny zarazem - sama autorka nie jest do końca pewna jaki wywoła efekt[[15]](#footnote-15) .

Dodatkową zachętą dla Rywki bat Meir mogły być wydawane za jej czasów w dużych ilościach jidyszowe tchines. Działalność literacka autorki najprawdopodobniej zaczęła się od pisania liturgicznych wierszy. Jedyna zachowana modlitwa jej autorstwa to dołączony do pośmiertnego wydania Meneket Rywka hymn *Simchat Tora Lid* (*Pieśń Radości Tory*). Istnieją trzy nieznacznie różniące się między sobą wersje wiersza, z których przynajmniej jedna mogła zostać opublikowana za życia Rebeki[[16]](#footnote-16) .

Pieśń Radości Tory odśpiewywano w Simchat Tora czyli święto, które przypada ostatniego, dziewiątego dnia Sukotu (Święta Namiotów). Dobiega wtenczas końca roczny cykl odczytywania Tory w synagodze i jednocześnie zaczyna się nowy. Wieczorem wyjmuje się z Aron ha-kodesz wszystkie zwoje, zostawiając na ich miejscu zapaloną świecę jako symbol niegasnącego światła Tory. Mężczyźni obnoszą zwoje wokół bimy z radosnym śpiewem i tańcami, wykonując w ten sposób siedem okrążeń - hakafot. Uroczystość trwa niekiedy kilka godzin i różni się zasadniczo od innych świąt tym, że do części przeznaczonej dla mężczyzn zaprasza się również kobiety i dzieci, które są również dopuszczone do noszenia Tory, śpiewu i tańca w wesołej procesji. *Simchat Tora Lid* śpiewana jest podczas ceremonii hakafot, prezentacji zwoju Tory w synagodze oraz być może podczas kończącej święto procesji wokół synagogi[[17]](#footnote-17) .

Struktura pieśni na Simchat Tora była ściśle określona: wiersze tego typu zawsze dzielono na dwie części oraz pisano je rymowanym dystychem. Rywka bat Meir także nie wyłamywała się z tego schematu, jej nieprzetłumaczony jeszcze wiersz Frauke von Rohden opisuje w ten sposób:

Początkowe wersy w części pierwszej ułożone są w porządku alfabetycznym, po jednej linijce dla każdej litery; w drugiej części pierwsze litery z każdej linijki tworzą akrostych jej imienia. W pierwszej części Rywka chwali Bożą niezmienność, Jego siłę stwórczą i Jego Torę, uniwersalne źródło pocieszenia i zbawienia. Druga część opisuje eschatologiczną ucztę przygotowaną przez Boga, na której wszystkie pokolenia, włącznie z kobietami ciężarnymi i rodzącymi, zbiorą się razem i w spokoju zjedzą smaczne potrawy a chłopcy i dziewczęta będą tańczyć , aż w końcu po zachodzie słońca wszyscy pójdą w stronę Bożego światła. Ułożone alfabetycznie wersy oraz rytmiczne powtarzanie Halleluja na konie każdego wersu tworzy wiersz harmonijnie zgodny, ukazujący Boska niezmienność i zjednoczenie ludzkości. Pełna radości harmonia emanująca obrazu tego święta i jednocześnie ścisłe przestrzeganie określonej formalnej struktury pokazuje, że Rywka bat Meir była specjalistką w zakresie tego gatunku .

Poza *Meneket Rywka* i *Simchat Tora Lid* nie zachowały się żadne dzieła autorstwa Rebeki Tiktiner. Nie jest jednak wykluczone, ze napisała również inne utwory do których badacze do tej pory nie dotarli [[18]](#footnote-18).

1. F. von Rohden, *Meneket Rivkah. A Manual of Wisdom and Piety for Jewish Women by Rivkah bat Meir*, Filadelfia 2009, s. 4,5 [↑](#footnote-ref-1)
2. F. von Rohden, *Meneket Rivkah. A Manual of Wisdom and Piety for Jewish Women by Rivkah bat Meir*, Filadelfia 2009, s. 6 [↑](#footnote-ref-2)
3. F. von Rohden, *Meneket Rivkah. A Manual of Wisdom and Piety for Jewish Women by Rivkah bat Meir*, Filadelfia 2009, s. 4-7 [↑](#footnote-ref-3)
4. F. von Rohden, *Meneket Rivkah. A Manual of Wisdom and Piety for Jewish Women by Rivkah bat Meir*, Filadelfia 2009, s. 7 [↑](#footnote-ref-4)
5. F. von Rohden, *Meneket Rivkah. A Manual of Wisdom and Piety for Jewish Women by Rivkah bat Meir*, Filadelfia 2009, s. 5 [↑](#footnote-ref-5)
6. Ch. Szmeruk, *הסופרת היהודית הראשונה בפולין- רבקה בת מאיר טיקטינר וחיבוריה*, Jerozolima 1984 [↑](#footnote-ref-6)
7. F. von Rohden, *Meneket Rivkah. A Manual of Wisdom and Piety for Jewish Women by Rivkah bat Meir*, Filadelfia 2009, s. 6 [↑](#footnote-ref-7)
8. F. von Rohden, *Meneket Rivkah. A Manual of Wisdom and Piety for Jewish Women by Rivkah bat Meir*, Filadelfia 2009, s. 7,8 [↑](#footnote-ref-8)
9. A. Grossman, *Pious and Rebelious: Jewish Women in Medieval Europe*, Waltham (Massachusetts), 2004, s.285 [↑](#footnote-ref-9)
10. M. M. Brayer, *The Jewish Woman in Rabbinic Literature: A Psychohistorical Perspective*, Publised by KTAV Publishing House 1986, s.7 [↑](#footnote-ref-10)
11. Muneles, *Epitaphs*, s.214 [↑](#footnote-ref-11)
12. L. Jerkiewicz, *Zogerkes i tchines*, w: Midrasz nr 12 (140) grudzień 2008, s. 28,29 [↑](#footnote-ref-12)
13. F. von Rohden, Meneket Rivkah. A Manual of Wisdom and Piety for Jewish Women by Rivkah bat Meir, Filadelfia 2009, s. 8,9 [↑](#footnote-ref-13)
14. F. von Rohden, Meneket Rivkah. A Manual of Wisdom and Piety for Jewish Women by Rivkah bat Meir, Filadelfia 2009, s. 9,10 [↑](#footnote-ref-14)
15. F. von Rohden, Meneket Rivkah. A Manual of Wisdom and Piety for Jewish Women by Rivkah bat Meir, Filadelfia 2009, s. 11,12 [↑](#footnote-ref-15)
16. F. von Rohden, Meneket Rivkah. A Manual of Wisdom and Piety for Jewish Women by Rivkah bat Meir, Filadelfia 2009, s. 10 [↑](#footnote-ref-16)
17. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, Polski Słownik Judaistyczny, t. 2, Warszawa 2003, s. 534 [↑](#footnote-ref-17)
18. F. von Rohden, Meneket Rivkah. A Manual of Wisdom and Piety for Jewish Women by Rivkah bat Meir, Filadelfia 2009, s. 10, 11 [↑](#footnote-ref-18)